

Mr. Polska, Czas Demona

Młoda wiesz jak jest, ja mam tu różne opcje
Na ławce, które czekają aż zadzwoni telefon
Więc jeśli mnie nie chcesz, to mam tu różne opcje
I one się już szykują, jak zadzwoni telefon

Ten telefon tam dzwoni
Ta ta tarara
Myślę, że to czas demona
Na na na na na na na

Ten telefon tam dzwoni
Ta ta tarara
Myślę, że to czas demona
Na na na na na na na

Myślę, że to czas demona
Myślę, że to czas demona

Ona jest toksyczna
Ciągłe zła, jak nie odpisuje
Jak moje serce teraz dam
To wiem, że ona je popsuje

Dziś ucieknę od tych dram
Zrobię to z kimś, nie będę sam
Ja patrzę na te sufity, wiem, że ja dziś nie będę spać

Młoda wiesz jak jest, ja mam tu różne opcje
Na ławce, które czekają aż zadzwoni telefon
Więc jeśli mnie nie chcesz, to mam tu różne opcje
I one się już szykują, jak zadzwoni telefon

Ten telefon tam dzwoni
Ta ta tarara
Myślę, że to czas demona
Na na na na na na na

Ten telefon tam dzwoni
Ta ta tarara
Myślę, że to czas demona
Na na na na na na na

Myślę, że to czas demona
Myślę, że to czas demona